

***Sygn. akt I ACa 1304/12***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 12 kwietnia 2013 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:***

***Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska***

***Sędzia SA Edyta Mroczek (spr.)***

***Sędzia SA Jacek Sadowski***

***Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska***

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko B. K.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt I C 561/11

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

I A Ca 1304/12

## UZASADNIENIE

Powód D. K. wniósł o stwierdzenie, że prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Al. (...) w W., dla którego jest prowadzona księga wieczysta o numerze KW WA(...)/o należało do Z. K. syna E., urodzonego (...) w S.. Powód wskazał, że powyższe ustalenie jest konieczne z uwagi na to, że przysługuje mu wobec pozwanej – jako spadkobierczyni testamentowej jego ojca -roszczenie o zachówek, które może być zrealizowane po uprzednim ustaleniu składu majątku spadkowego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując m.in. istnienie po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu dokonania przedmiotowego ustalenia.

***Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 maja 2012 roku powództwo oddalił.***

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ojciec powoda - Z. K. jako funkcjonariusz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych realizował powierzone mu zadania służbowe pod pseudonimem operacyjnym Z. S.. Działając pod tymi personaliami zawarł pierwotnie umowę najmu

lokalu mieszkalnego nr(...) położonego w budynku usytuowanym w Alejach (...) w W., a następnie w dniu 23 grudnia 2005 r. nabył przedmiotowe mieszkanie na własność.

Z. K. zmarł w dniu 4 czerwca 2007 r. W chwili śmierci był żonaty z pozwaną B. K., która nabyła po nim spadek w całości na podstawie dziedziczenia testamentowego.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o niekwestionowane twierdzenia stron i załączone dokumenty. Wnioski dowodowe o przesłuchanie wskazanych przez strony świadków zostały przez Sąd oddalone, albowiem okoliczności, które zamierzały strony udowodnić za ich pomocą były bądź bezsporne, bądź z uwagi na charakter rozstrzygnięcia - były okolicznościami indyferentnymi (227 k.p.c.).

Sąd Okręgowy ocenił żądanie pozwu z punktu widzenia treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma w tym interes prawny. Sąd Okręgowy przywołał poglądy Sądu Najwyższego dotyczące znaczenia pojęcia interesu prawnego i wskazał, że występuje on wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego - w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 roku, III CRN 57/87, opubl. w OSNPG 1987, Nr 7, poz.27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 roku II CKN 919/99, LEX nr 54376).

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że w procesie o ustalenie powód musi także udowodnić, że ma interes prawny skierowania powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, tj. osobie, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego petitum pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 74; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 853/98, Lex, nr 50868).

Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. powód powinien wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego. Natomiast Sąd z urzędu bada istnienie interesu prawnego, który stanowi materialno – prawną przesłankę powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie z powodu braku interesu prawnego w wytoczeniu przez powoda procesu o ustalenie.

Wskazany w pozwie interes prawny wynikał z faktu, iż powód jako uprawniony do zachowku jest zainteresowany ustaleniem masy spadkowej po zmarłym ojcu, a w szczególności, czy do masy tej wchodzi prawo własności w/w lokalu mieszkalnego.

W ocenie Sądu Okręgowego badając kwestię istnienia po stronie powoda interesu prawnego w wystąpieniu z powyższym żądaniem wskazać należy, że interes prawny w ustaleniu istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego mają tylko podmioty, których prawa i obowiązki bezpośrednio zależą od wyniku postępowania. Sąd Okręgowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 10 stycznia 1997 roku w sprawie o sygn. akt I CKN 59/96, w którym wyjaśniono, że powództwo o ustalenie prawa powinno być skierowane przeciwko podmiotowi prawa, który istnienie tego prawa kwestionuje czy też narusza, albo rości sobie również własne prawa. Musi to być podmiot, z którym powód pozostaje w stosunku prawnym, z którego wywodzi własne prawa. Tymczasem żądanie powoda zmierza do ustalenia, iż określone prawo przysługiwało innej osobie, a nie jemu osobiście, co więcej przysługiwało osobie,

względem której powód nie posiada przymiotu następcy prawnego, bo następcą prawnym pod tytułem ogólnym jest pozwana. Już tylko z tej przyczyny, zdaniem Sądu Okręgowego, należało wykluczyć istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w żądaniu dokonania powyższego ustalenia.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż żądanie powoda winno być zrealizowane w toku ustaleń czynionych przez właściwy sąd w sprawie o zachówek, albowiem ustalenie to stanowi jedną z przesłanek rozstrzygnięcia w takim postępowaniu, wywiera bowiem bezpośredni wpływ na ustalenie wysokości należnego uprawnionemu zachowku. Skoro powód identyfikuje istnienie interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa z potrzebą powołania się w postępowaniu o zachówek na okoliczność, iż konkretne prawo w chwili śmierci przysługiwało jego ojcu, a okoliczność ta może i winna być stwierdzona w ramach postępowania o zachówek, to sam ten fakt potwierdza brak po jego stronie interesu prawnego w generowaniu odrębnego procesu w ramach instytucji mającej uregulowanie w przepisie art. 189 k.p.c. W sprawie o zachówek niezbędne do wydania orzeczenia merytorycznego jest uprzednie ustalenie składu masy spadkowej Z tych względów wobec braku interesu prawnego powództwo podlegało oddaleniu.

***Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód zarzucając:***

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie, przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

- sprzeczne z zasadami logiki uznanie, że w sytuacji, gdy spadek po zmarłym Z. K. nabyła w całości na podstawie dziedziczenia testamentowego B. K., która nie ujawniła w spisie inwentarza lokalu mieszkalnego numer (...) b, położonego w W. przy al. (...), powód D. K. nie ma interesu prawnego w ustaleniu tego, iż prawo własności do tego lokalu w dniu otwarcia spadku przysługiwało Z. K.;

- wybiórczą ocenę dowodów, polegającą na pominięciu okoliczności, że w istocie, lokal nie wszedł do masy spadkowej po zmarłym Z. K., albowiem, w dniu otwarcia spadku, prawo własności do niego przysługiwało Z. S., a tym samym powód, ale także pozwana, mają interes prawny w ustaleniu, iż prawo własności lokalu przysługiwało w dniu otwarcia spadku Z. K.;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym w szczególności, treścią postanowienia z dnia 11 marca 2010 roku (zał. 5 do pozwu), jak również, okolicznościami wynikającymi z załączonej do pisma procesowego pozwanego z dnia 28 lutego 2012 roku kopii pisma z dnia 14 lipca 2011 roku złożonego w sprawie II Ns 462/11 Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie, I Wydział Cywilny,

- sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że pozwany nie ma w niniejszej sprawie interesu prawnego, a w konsekwencji tego nierozpoznanie istoty sprawy, czyli żądania powoda o ustalenie prawa własności, które przysługiwało Z. K.

- wysnucie wniosków nie wynikających z materiału dowodowego, w szczególności, tego, że powód może w postępowaniu o zachówek uzyskać pełnię ochrony swoich praw, co przemówiło w ocenie Sądu za tym, że nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie

- nieuwzględnienie utrwalonej linii orzecznictwa i poglądów doktryny odnośnie rozumienia pojęcia interesu prawnego

- pominięcie istotnej części materiału dowodowego, w szczególności, protokołu czynności z dnia 11 marca 2010 roku (zał. 5 do pozwu), z którego wynika, iż pozwana zataiła okoliczności związane z lokalem, co spowodowało zagrożenie interesów i praw powoda

- pominięcie istotnych okoliczności sprawy, w szczególności, dotyczących początkowo, zatajenia przez pozwaną istnienia prawa własności lokalu jako składnika masy spadkowej, a następnie, roszczenie sobie prawa do jego

współwłasności, co przemawia za wysnuciem wniosku przeciwnego do wniosku Sądu, a mianowicie, co do istnienia po stronie powoda interesu prawnego w powództwie o ustalenie prawa własności lokalu,

- nie przeprowadzenie dowodów, w szczególności, z przesłuchania powoda,
- nie zbadanie meritum sprawy i jej okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie, przepisów art. 217 § 2 kpc, w zw. z art. 227 kpc, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony, które to wnioski zmierzały do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a okoliczności będące przedmiotem dowodów nie zostały dostatecznie wyjaśnione,

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie, przepisu art. 229 kpc poprzez uznane za bezsporne, przyznane okoliczności wskazanych przez Sąd w wyroku, pomimo tego, że jest to okoliczność sporna pomiędzy stronami i wymagająca przeprowadzenia dowodu, nie jest bowiem w świetle okoliczności tej sprawy przyznaniem faktów samo zajęcie stanowiska przez pełnomocników, którzy siłą rzeczy nie posiadają szczególnej wiedzy w zakresie spornych okoliczności, bez przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron

4) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie, art. 299 kpc poprzez nie zarządzenie dowodu z przesłuchania powoda i pozwanej jako strony pomimo istnienia niewyjaśnionych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów,

5) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 231 kpc poprzez nie wyprowadzenie wniosków z ustalonych faktów w przedmiocie tego, iż pomiędzy stronami tego postępowania istnieje spór co do prawa własności lokalu i ma on wpływ na prawa i obowiązki stron oraz powoduje niepewność stanu prawnego,

6) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie, art. 328 kpc poprzez lakoniczne wskazanie, że Sąd pomija pozostały materiał dowodowy jako indyferentny, przez co uzasadnienie wyroku nie spełnia przesłanek kompletności, uzasadnienia, o których mowa w przepisie art. 328 § 2 kpc

7) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie, przepisu art. 189 kpc, poprzez jego niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w sytuacji, w której, w szczególności, pozwana zataiła składnik masy spadkowej w postaci lokalu - nieruchomości, a nabyła spadek w całości po zmarłym Z. K. na podstawie dziedziczenia testamentowego, powód, który jest uprawniony do zachowku nie ma interesu prawnego w ustaleniu, iż w dniu otwarcia spadku prawo do tego lokalu przysługiwało jego spadkodawcy - ojcu pozwanej Z. K..

Podnosząc wskazane powyżej zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie, z ostrożności procesowej, o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu, w tym, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne stanowiące przedmiot rozstrzygnięcia w sprawie.

Powód D. K. w sprawie niniejszej żąda ustalenia, iż prawo własności lokalu mieszkalnego nr 37b położonego w Alejach (...) w W., dla którego jest prowadzona księga wieczysta o numerze KW (...) należało do Z. K.. Powództwo swe opiera na podstawie art. 189 k.p.c. Przepis ten chociaż zamieszczony jest w kodeksie postępowania cywilnego, to w istocie daje materialną podstawę żądania i jest traktowany jako przepis prawa materialnego. Prawidłowa wykładnia tego przepisu

proceedzi zatem do wniosku, iż uwzględnienie powództwa wymaga spełnienia dwóch przesłanek merytorycznych, to jest istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa/ vide wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 roku, sygn. akt II CKN 898/00/. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną związaną z rzeczywistością, a nie hipotetycznie istniejącą potrzebą uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści. Potrzeba uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści powstaje wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia bądź zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny istnieje zatem wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego pozwoli powodowi na ochronę jego prawnie chronionego interesu. Oznacza to, iż wydane orzeczenie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie jego powstaniu /wyrok SN z dnia 4 października 2001 roku, sygn. akt I CKN425/00/.

Brak interesu prawnego w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy stan niepewności może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie, czy też o uzgodnienie treści księgi wieczystej z istniejącym stanem prawnym, także w drodze podjęcia obrony w toku już wytoczonej przez pozwanego sprawy o ustalenie odrębnej sprawy o świadczenie /tak też orzeczenia SN w sprawach I CR 388/71, I CSK 351/10, IV CSK 453/09, II CR 266/64 i II PK 295/10/. Brak ten występuje także, gdy cel w postaci ustalenia prawa bądź stosunku prawnego można osiągnąć w ramach postępowania nieprocesowego, bądź nawet pozasadowego. Interes prawny powoda jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie. Stwierdzenie braku istnienia interesu prawnego może nastąpić dopiero na etapie merytorycznego rozpatrywania sprawy i musi prowadzić do oddalenia powództwa opartego na podstawie art. 189 k.p.c. z powodu jego bezzasadności /Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz pod redakcją Tadeusza Erecińskiego Wydawnictwo LexisNexis Warszawa 2012 Wielkie Komentarze tom I str. 911/.

Przekładając powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej nie można podzielić zarzutu apelacji najdalej idącego wskazującego na naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie zarzucającego naruszenie art. 189 k.p.c., poprzez jego niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w sytuacji w której pozwana zataiła składnik masy spadkowej w postaci lokalu, a nabyła spadek w całości po zmarłym mężu, powód który jest uprawniony do zachowku nie ma interesu prawnego w ustaleniu, iż w dniu otwarcia spadku prawo do tego lokalu przysługiwało jego spadkodawcy. Zasadnie bowiem Sąd Okręgowy uznał, iż skoro powód identyfikuje istnienie interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa z potrzebą powołania się w postępowaniu o zachówek na okoliczność, iż konkretne prawo przysługiwało jego ojcu, a okoliczność ta może być stwierdzona w ramach postępowania o zachówek, to brak po stronie powoda interesu prawnego w sprawie dotyczącej ustalenia tego prawa na podstawie art. 189 k.p.c. Za trafnością tego stanowiska Sądu Okręgowego przemawia treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1981 roku podjętej w sprawie III CZP 47/8, w której Sąd Najwyższy uznał, iż w sprawie o zachówek sąd uprawniony jest do ustalenia – jako przesłanki rozstrzygnięcia – że należąca do spadku nieruchomości stanowiła majątek dorobkowy spadkodawcy i jego współmałżonka w sytuacji, gdy w księdze wieczystej wpisany jest jako właściciel spadkodawca. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały wskazał, iż już w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 grudnia 1969 roku III CZP 12/69 zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na dopuszczalność ustalenia własności spadkodawcy wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi. W nakazie tym zawarte jest zdaniem Sądu Najwyższego podejmującego uchwałę stanowisko zbieżne z poglądem, że dowodzenie innego stanu prawnego niż wynikający z księgi wieczystej dopuszczalne jest w toku sprawy o dział spadku. To stanowisko Sądu Najwyższego zgodne jest także z orzeczeniem w sprawie III CR 566/56 dotyczącym podziału majątku wspólnego. W sprawie tej Sąd Najwyższy uznał, iż małżonek, który twierdził, iż nieruchomości, która jest wpisana do księgi wieczystej na nazwisko współmałżonka należy w rzeczywistości do majątku wspólnego, może żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie III CZP 47/81 reasumując uznał zatem, że zarzut niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym podniesiony w sprawie o zachówek zmierzający do prawidłowego określenia składu masy spadkowej jako podstawy do ustalenia wartości udziału spadkowego uprawnionego do zachowku, a w konsekwencji do określenia sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku lub jej uzupełnienia /art. 991 k.c./ podlega rozpoznaniu w sprawie o zachówek. Dotyczy to także sytuacji wpisu w księdze wieczystej jednego małżonka podczas, gdy nieruchomości ta stanowi majątek dorobkowy spadkodawcy i jego małżonka. To stanowisko Sąd Najwyższy konsekwentnie podtrzymał

w orzeczeniu z dnia 20 marca 2009 roku w sprawie II CSK 581/08 wskazując, iż domniemanie z art. 3 u.k.w.h. może być obalone nie tylko w procesie wywołanym powództwem opartym na art. 10 wspomnianej ustawy, ale także na żądanie zainteresowanego, w każdym innym procesie. Nie widać w ocenie Sądu Najwyższego przeszkód, aby w postępowaniu o podział majątku wspólnego wykluczyć możliwość obalenia tego domniemania /tak też SN w wyroku z dnia 5 kwietnia 2006 roku w sprawie IV CSK 177/05/.

Reasumując nie można podzielić zarzutu apelacji wskazującego, iż Sąd Okręgowy błędnie i z naruszeniem art. 189 k.p.c. uznał, iż roszczenie powoda wyrażone w pozwie i podtrzymywane w toku całego procesu podlega oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Brak bowiem interesu prawnego w rozumieniu tego przepisu, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w toku innego postępowania - w sprawie niniejszej w procesie o zachówek na co trafnie za Sądem Najwyższym wskazał Sąd Okręgowy. Tej oceny nie zmienia fakt, iż wpis w księdze wieczystej jest na nazwisko Z. S. w sytuacji, gdy z dokumentów IPN /k 22 i następne akt/ wynika, iż jest to pseudonim operacyjny spadkodawcy Z. K. i jest to okoliczność w sprawie bezsporna, a także treść dokumentu stanowiącego załącznik numer 5 do pozwu z przyczyn wskazanych wyżej. Sąd Apelacyjny tę ocenę prawną w pełni podziela. Już z tylko tej przyczyny zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, a apelacja podlega oddaleniu w całości jako oczywiście bezzasadna. Tej oceny nie zmienia także stanowisko skarżącego, iż „sąd zachowkowy” nie jest uprawniony do czynienia ustaleń, co do własności lokalu, które to ustalenia byłyby skuteczne erga omnes, bo tylko takie orzeczenie „może zagwarantować ochronę praw powoda” w sytuacji, gdy orzeczenie wydane na podstawie art. 189 k.p.c. jest wiążące tylko między stronami, o czym skarżący zdaje się zapominać.

Mając powyższe na względzie nieskuteczne są zarzuty procesowe apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wiążące się z oceną materiału dowodowego i dokonanymi ustaleniami, które w istocie sprowadzają się do kwestionowania oceny prawnej roszczenia powoda z art. 189 k.p.c. w aspekcie braku interesu prawnego. Do tej kwestii /braku interesu w rozumieniu art. 189 k.p.c./ Sąd Apelacyjny bowiem szczegółowo odniósł się we wcześniejszej części uzasadnienia, dzieląc ocenę Sądu Okręgowego. Nie sposób także podzielić zarzutu apelacji wskazującego na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy w sytuacji, gdy sąd ten oddalił po przeprowadzonym postępowaniu powództwo, z uwagi na brak materialnoprawnej przesłanki postaci interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Rozpoznał zatem, co jest oczywiste merytorycznie istotę sprawy. Nie może podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zarzut, iż sąd ten nie przesłuchał w charakterze strony powoda jak też nie przesłuchał stron z uwagi na brak przesłanki interesu prawnego. Z tych względów nieskuteczne są także pozostałe zarzuty procesowe dotyczące naruszenia art. 217 § 2 i 227 k.p.c. oraz art. 229, 299 i 231 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy przeprowadził wszystkie niezbędne dowody do rozpoznania merytorycznego sprawy, a swe stanowisko zawarł w uzasadnieniu, które odpowiada wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. i uwzględnia wbrew stanowisku skarżącego przy ocenie istnienia materialnoprawnych przesłanek roszczenia z art. 189 k.p.c. orzecznictwo i poglądy judykatury odnośnie rozumienia interesu prawnego z art. 189 k.p.c.

***Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny apelację powoda jako pozbawioną uzasadnionych podstaw na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił. Z uwagi na sytuację materialną powoda na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej.***